

## Pojęcie i istota rozwoju gospodarczego w nauczaniu papieskim po Soborze Watykańskim II (1965 – 2015)

### Streszczenie

Badania dotyczące postrzegania przez Kościół katolicki zagadnień ekonomicznych nie są czymś nowym, ale warto spojrzeć na te zagadnienia z nieco innej perspektywy. Celem pracy jest ukazanie wizji rozwoju gospodarczego w perspektywie nauczania papieskiego z lat 1965 – 2015. Właśnie zagadnienie rozwoju gospodarczego jest odpowiednim konstruktem, który pozwala wydobyć z papieskich wypowiedzi to, co faktycznie dotyczy szerokiego obrazu ekonomii. Ten zaś jest czymś więcej, niż tylko dbałością o wzrost gospodarczy. Uwzględnia więc czynniki kulturowe – choćby właśnie inspiracje religijne.

Zaletą takiej koncepcji jest to, że można skorzystać z teorii rozwoju gospodarczego, co pozwala widzieć papieskie wypowiedzi w perspektywie konkretnych czynników rozwoju gospodarczego lub funkcjonowania instytucji ważnych dla jego pobudzania. W pracy znajdują się więc np. rozważania na temat papieskiej wizji wolnego rynku, pracy, kapitału czy korzystania z zasobów środowiska naturalnego. Ujęcie takie pozwala na operowanie konkretnymi koncepcjami, które są w stanie przekazać więcej, niż używane niekiedy sformułowania „życie gospodarcze” czy „rzeczywistość ekonomiczna”.

Chęć uporządkowania i selekcji treści zawartych w nauczaniu papieskim dzięki wykorzystaniu koncepcji rozwoju gospodarczego, wymusza wybór odpowiedniej chronologii. W pracy zostały przebadane źródła z lat 1965 – 2015. Taki wybór był podyktowany pięćdziesięcioleciem, które upłynęło od zamknięcia obrad Soboru Watykańskiego II – wydarzenia niezwykle ważnego dla najnowszych dziejów Kościoła. Jednocześnie rok 2015 przyniósł ogłoszenie encykliki *Laudato Si'* papieża Franciszka, która została przyjęta jako dość kontrowersyjna – wypowiedzi dotyczące ekologii, które zostały w niej zawarte, w świetny sposób podsumowują omawiany okres. Mowa jest tu już o pewnego rodzaju katolickiej wizji zrównoważonego rozwoju. Podstawę źródłową, która wykorzystana została w pracy, stanowią dokumenty nauczania papieskiego z lat 1965 – 2015, gdzie wiodącą rolę odgrywają encykliki.

Rozprawa została podzielona na dwie części, co ma uzasadnienie w teoriach rozwoju

gospodarczego: niektóre z nich silniejszy nacisk kładą na uwarunkowania wpływające na wzbudzenie rozwoju gospodarczego, inne większe znaczenie przyznają jego czynnikom. Obie części pracy liczą sobie po cztery rozdziały.

Rozdział pierwszy poświęcony jest sposobowi, w jaki postrzegano rozwój gospodarczy w ujęciu chronologicznym. Bardzo ważnym zadaniem tej części dysertacji jest również uporządkowanie kwestii definicyjnych. W szczególności chodzi o rozróżnienie pomiędzy wzrostem a rozwojem gospodarczym. Omówione zostają także podstawowe czynniki rozwoju gospodarczego, których postrzeganie ulegało w trakcie przedstawianego w pracy pięćdziesięciolecia licznym przemianom.

W rozdziale drugim podstawowym zagadnieniem jest dążenie do wskazania powodów, które sprawiły, że sam Kościół zainteresował się zagadnieniami związanymi z rozwojem gospodarczym. Chodzi zarówno o przemiany wewnątrz katolicyzmu, gdzie sprawy rozwojowe urosły do ważnego tematu w nauczaniu papieskim, ale także o obiektywne wpływy zewnętrzne. Kościół podjął szczególnie intensywny dialog ze światem, gdzie sprawy krajów rozwijających się zyskały na znaczeniu. Przytoczone zostały tu również próby definiowania ważnych pojęć (wzrost gospodarczy, rozwój gospodarczy, rozwój, postęp) obecne bezpośrednio w tekstach papieskich.

*Kamil Jankowski*

Trzeci rozdział przedstawia sposób, w jaki nauczanie papieskie dowartościowuje rolę jednostki w dążeniu do rozwoju gospodarczego. Przedstawione zostały tutaj opinie kolejnych papieży na temat powszechnie funkcjonujących koncepcji gospodarującej jednostki – zwłaszcza *homo oeconomicus*.

Treść czwartego rozdziału dotyczy znaczenia instytucji dla rozwoju gospodarczego w świetle nauczania papieskiego. Duże znaczenie dla zrozumienia zagadnienia mają treści wprowadzające, jednak zasadniczo chodzi przede wszystkim o poglądy na funkcjonowanie wolnego rynku i przedsiębiorstw znajdujących się na nim, działanie państwa i potrzebę planowania w życiu gospodarczym. Rozdział kończy omówienie reguł, które zdaniem kolejnych papieży od Pawła VI do Franciszka powinny kierować międzynarodowymi stosunkami gospodarczymi.

Rozdział piąty jest jednocześnie początkiem drugiej części pracy, gdzie mowa jest o papieskim sposobie postrzegania czynników rozwoju gospodarczego. Jako pierwsza opisana została praca, do której tak wielkie znaczenie przywiązywali kolejni papieży w zasadzie od początku kształtowania się katolickiej nauki społecznej. Ważne jest tutaj samo postrzeganie tego, czym jest praca dla kolejnych następców św. Piotra. Sposób jej percepcji jest tutaj znacznie bardziej zróżnicowany, niż w przypadku redukcjonistycznych ujęć zagadnienia. Kolejne ważne tematy,

opisane w piątym rozdziale, to funkcjonowanie rynku pracy i problem bezrobocia.

W szóstym rozdziale mowa jest o kapitale jako czynniku rozwoju gospodarczego, który w papieskim nauczaniu posiada bardzo interesujące znaczenia. Nie tylko rozstrzygnięte zostały tutaj kwestie definicyjne, ale także funkcjonowanie kapitału na poziomie międzynarodowym. Zawarte zostały tutaj także rozważania co zagadnień kapitału ludzkiego i kapitału społecznego. Pojęcia te pojawiają się w dokumentach i warto wydobyć z nich ich właściwe znaczenia.

Siódmy rozdział dotyczy ziemi jako czynnika rozwoju gospodarczego. Trzeba jednak przyznać, że w nauczaniu papieskim wątek ten ujęty został bardzo nowocześnie. Mowa tutaj już nie tylko o czynniku odpowiadającym za pobudzenie produkcji rolnej, ale także o wizji szerszej, gdzie duże znaczenie odgrywa ekologia. Środowisko naturalne staje się uświadomionym elementem niezbędnym nie tylko dla każdego rodzaju produkcji, ale i dla życia jako takiego.

W ósmym i ostatnim rozdziale zawarte zostały rozważania dotyczące postępu technologicznego jako jednego ze źródeł rozwoju gospodarczego, którego znaczenie stale wzrasta. W opinii kolejnych papieży postęp ten ma dwoistą naturę: pozwala przewycięzać dawne plagi dręczące ludzkość, ale daje też człowiekowi do dyspozycji niszczącą siłę, z której ten nie do końca chce zdawać sobie sprawę i wykorzystuje ją dla własnej zguby.

Wnioski, które wynikają z poszczególnych rozdziałów, pozwalają na docenienie papieskiej wizji rozwoju gospodarczego jako interesującego przykładu na uwzględnienie „szerszego obrazu ekonomii”. Papieski sposób oceny procesów gospodarczych jest bardzo zbliżony do tego, co od kilku dekad nazywamy zrównoważonym rozwojem. Podstawową różnicą jest to, że katolicka wersja tej koncepcji nie zawiera akceptacji dla aborcji czy sposobów sztucznego planowania rodziny jako metod ograniczających zgubny w wielu częściach świata przyrost naturalny. Trudno przy tym nie patrzeć na nauczanie papieskie jako na wieloaspektowe i bardzo ostrożne w kwestii ocen najważniejszych zjawisk ekonomicznych. Można też przy tej okazji wskazywać na potencjalnie najważniejsze zagadnienia natury społeczno – ekonomicznej, z którymi prawdopodobnie będzie się musiał zmierzyć Kościół w kolejnych dekadach.

Kamil Michałek